

Aleksandra Kujawiak

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0001-8740-3627>

METAFORY AKWATYCZNE JAKO ŚRODKI PERSWAZYJNO-MANIPULACYJNE W DISKURSYE PRASOWYM (NA PRZYKŁADZIE CYFROWYCH WERSJI POLSKICH TYGODNIKÓW OPINII)

W dyskursie prasowym – obok pism o charakterze informacyjnym – istnieje grupa czasopism określanych mianem prasy społeczno-politycznej lub prasy opinii. Drugi z tych terminów już w latach 70. XX wieku został przez Sylwestra Dzińskiego uznany za bardziej adekwatny w odniesieniu do pism, które „komentują uprzednio już rozpowszechnione przez gazety informacje o wydarzeniach w celu urabiania opinii publicznej i kształtowania postaw [...]”¹.

Tomasz Mielczarek w monografii *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości* analizuje największe funkcjonujące na polskim rynku prasowym tygodniki opinii. Rozważania poprzedza omówieniem cech charakterystycznych tego typu pism. Wskazuje przede wszystkim na ograniczoną funkcję informacyjną prasy opinii, zauważając jednocześnie, że jej rolą jest kształtowanie opinii publicznej poprzez komentowanie bieżących zdarzeń².

Teksty publikowane na łamach tygodników opinii stanowią omówienia aktualnych wydarzeń, jednak podają nie tylko informacje, ale również kreują obraz rzeczywistości – ukazują zjawiska, osoby czy zdarzenia z punktu widzenia nadawcy. Stosowane przez dziennikarzy środki językowe stanowią narzędzia perswazyjno-manipulacyjne, mające za zadanie sprawić, by odbiorca przyjął określony punkt widzenia, często zmuszając go do zmiany opinii w obrębie wyznawanych przez niego wartości.

Perswazja i manipulacja

Perswazja i manipulacja to zagadnienia, którym badacze wielokrotnie poświęcali uwagę. Niemożliwe wydaje się przytoczenie w niniejszym artykule wszystkich prac, które poruszają ten temat. W polskich publikacjach

¹ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 179.

² T. Mielczarek, *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*, Kraków 2018, s. 24.

podejmowano próby rozgraniczenia tych dwóch pojęć i wskazania różnic między nimi. Irena Kamińska-Szmaj analizuje dotychczasowe definicje trzech terminów funkcjonujących w odniesieniu do języka polityki: **propagandy**, **perswazji** i **manipulacji**³. Wskazuje na istnienie dwóch tendencji w badaniach językoznawczych dotyczących perswazji – z jednej strony wywodzących się z tradycji retorycznej, z drugiej zaś – związanych z teorią aktów mowy. Badaczka wymienia m.in. prace Stanisława Barańczaka, który postulował utożsamianie manipulacji z perswazją⁴, oraz Doroty Zdunkiewicz-Jedynak, która uważała, że, aby odróżnić perswazję od manipulacji, trzeba założyć, że ten drugi termin oznacza zwykle działania nieszczere⁵. Irena Kamińska-Szmaj podkreśla, że sama definicja **manipulacji** jako nieuczciwych działań mających na celu wywarcie wpływu na innych pojawiła się w słownikach dopiero w latach 90. XX wieku. Badaczka wskazuje także na nieostrość tego terminu, co w połączeniu z jego negatywnym wartościowaniem budzi wątpliwości, czy samo pojęcie **manipulacji** może funkcjonować w dyskursie naukowym⁶. Wreszcie formułuje tezę, że terminu tego można użyć jedynie wtedy, kiedy obserwator sytuacji komunikacyjnej uzna, że nadawca stosuje wszelkiego rodzaju środki perswazyjne po to, by nakłonić odbiorcę do podjęcia działań niezgodnych z jego interesem, ale korzystnych dla nadawcy⁷.

Grażyna Habrajska wskazuje na pewne różnice istniejące między perswazją i manipulacją. Pierwszy termin definiuje jako „uświadomione przez odbiorcę i/lub obserwatora działanie werbalne nadawcy, dążące do zmiany lub korekty postawy odbiorcy”⁸. Wskazuje przy tym na charakterystyczne dla perswazji elementy, takie jak: dialogiczność, poszukiwanie rozwiązań problemów przez obie strony, korzystny cel dla nadawcy i odbiorcy, jawność, logiczna argumentacja⁹. Szczególnym rodzajem działań perswazyjnych jest propaganda, w której nadawca komunikatu może być nieokreślony i może kierować przekaz do szerokiego grona odbiorców, a jego celem jest zmiana oceny konkretnego wydarzenia, zjawiska, przedmiotu¹⁰. Manipulacja zaś – zdaniem badaczki – ma ukryty charakter,

³ I. Kamińska-Szmaj, *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004, s. 13–27.

⁴ S. Barańczak, *Słowo – perswazja – kultura masowa*, „Twórczość” 1975, nr 7, s. 49; cyt. za: I. Kamińska-Szmaj, op. cit., s. 21.

⁵ D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996, s. 37; cyt. za: I. Kamińska-Szmaj, op. cit., s. 21.

⁶ I. Kamińska-Szmaj, op. cit., s. 24.

⁷ Ibidem, s. 25.

⁸ G. Habrajska, *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020, s. 70.

⁹ Ibidem, s. 70–71.

¹⁰ Ibidem, s. 72.

ponieważ nadawca może dążyć do osiągnięcia własnych korzyści, jednocześnie narażając odbiorcę na szkody. Ponadto do założeń, na których opiera się manipulacja, należą: ingerowanie w określoną hierarchię wartości i ukrycie przed odbiorcą tych niekorzystnych przy jednoczesnym wyeksponowaniu innych¹¹. Ze względu na niemożność podziału środków językowych stosowanych w tekstach prasowych na perswazyjne – czy też w węższym ujęciu: propagandowe – i manipulacyjne, w niniejszej pracy przyjęto termin: środki perswazyjno-manipulacyjne. Nie da się bowiem z całą pewnością określić, które z zabiegów językowych mają charakter niejawny i zostały zastosowane po to, by ukryć niekorzystne dla odbiorcy fakty.

Manipulacja językowa

Jednym z narzędzi wywierania wpływu na innych jest język, za pomocą którego można oddziaływać na postawy i emocje odbiorców. Piotr Krzyżanowski, analizując pojęcie manipulacji w kontekście językoznawczym, zwraca uwagę, że ze względu na ukryty charakter działań manipulacyjnych nie istnieją żadne środki systemowe, które można byłoby uznać za manipulacyjne. Nie wyklucza to jednak jego zdaniem możliwości manipulowania odbiorcą za pomocą języka¹².

O niejednoznaczności pojęcia **manipulacji językowej** pisze Jadwiga Puzyńska, która w odniesieniu do tego terminu przytacza definicję: „manipulacji ludźmi za pomocą tekstów języka naturalnego”¹³; omawia szersze i węższe rozumienie tego pojęcia. **Manipulacja językowa** może być rozumiana jako wszelkie próby wywarcia wpływu na odbiorcę za pomocą tekstów, w których stosowane są m.in.: demagogia, kłamstwo, argumenty *ad populum*, *ad personam*, eufemizmy i hiperbole; a unika się pewnych tematów lub sprawia wrażenie, że mówi się o czymś konkretnym, gdy w rzeczywistości powtarzane jest wciąż to samo¹⁴. W węższym ujęciu **manipulacja językowa** to stosowanie konkretnych środków językowych, które mogą: a) być łatwe w odbiorze, wprowadzać odbiorcę w dobry nastrój, służąc jednocześnie odpowiedniemu kreowaniu obrazu rzeczywistości; b) pozwalać w sposób niejednoznaczny i zawoalowany przekazywać pewne treści. Do pierwszej grupy Puzyńska zalicza m.in. rymy, peryfrazy czy metafory, a do drugiej – wyrazy i struktury gramatyczne wieloznaczne oraz struktury

¹¹ Ibidem, s. 75.

¹² P. Krzyżanowski, *Manipulacja w języku. Manipulacja w tekście*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004, s. 278.

¹³ J. Puzyńska, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 218.

¹⁴ Ibidem.

uniemożliwiające zaprzeczenie¹⁵. Grażyna Habrajska wymienia również użycie w tekstach tropów – w tym także metafor – jako jeden ze sposobów manipulowania odbiorcą. Zauważa, że dzięki zastosowaniu metafor, porównań czy hiperboli można w pożądaný sposób kreować obraz rzeczywistości¹⁶.

Metafora jako środek perswazyjno-manipulacyjny

Metafora już w czasach starożytnych budziła zainteresowanie myślicieli i filozofów. Arystoteles definiuje ją jako „przeniesienie nazwy z jednej rzeczy na inną”¹⁷. W *Słowniku terminów literackich* pod red. Janusza Sławińskiego określa się przenośnię jako „wyrażenie, w obrębie którego następuje zamierzona przemiana znaczeń składających się na nie słów”¹⁸.

W latach 80. XX wieku pojawiła się nowa koncepcja ujmowania metafory jako zjawiska obecnego nie tylko w literaturze, ale także w codziennej mowie. Autorami tej teorii byli George Lakoff i Mark Johnson, którzy swoje tezy zawarli w pracy pt. *Metafory w naszym życiu*. Zdaniem badaczy przenośnie są na stałe wpisane w sposób pojmowania świata przez człowieka, co uwidacznia się w języku¹⁹. W późniejszych pracach Lakoff definiuje przenośnię jako „powiązanie dwóch domen pojęciowych: docelowej (X) i źródłowej (Y) za pomocą rzutowania”²⁰, i tę kognitywną teorię metafory przyjęto w niniejszym artykule.

Jak już wspomniano, metafory stanowią doskonałe narzędzie perswazji i manipulacji w dyskursie medialnym, w tym także w tekstach prasowych dotyczących polityki. Zastosowanie przenośni odwołującej się do sfer życia dobrze znanych odbiorcy pozwala na wykreowanie pożądanego obrazu rzeczywistości dostosowanego do potrzeb, a tym samym stanowi środek służący wywieraniu wpływu na odbiorcę²¹.

Wielokrotnie podejmowano próby analizy metafor stosowanych w języku polityki. Powstało wiele prac dotyczących zarówno przenośni używanych przez

¹⁵ Ibidem, s. 219.

¹⁶ G. Habrajska, *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, nr 7(2), s. 120.

¹⁷ Arystoteles, *Retoryka. Poetyka*, Warszawa 1988, s. 351.

¹⁸ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2008, s. 300.

¹⁹ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.

²⁰ G. Lakoff, *Women, Fire, and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind*, Chicago–London 1987, s. 114.

²¹ T. Dobrzyńska, *Mówiąc przenośnie... studia o metaforze*, Warszawa 1994, s. 136. Por. R. Burzyński, *Metafory jako narzędzie poznania polityki i oddziaływania politycznego*, praca doktorska dostępna w Repozytorium UW, Warszawa 2012, s. 92.

samych polityków, jak i dziennikarzy zajmujących się tematami politycznymi. Należą do nich m.in. opracowania Rafała Burzyńskiego, Teresy Dobrzyńskiej, Bogusława Kaczmarka, Magdaleny Trysińskiej²².

Magdalena Trysińska wskazuje na wykorzystywanie w tekstach o polityce nawiązań do pól semantycznych: wojny, gry, sportu, choroby, drogi od-do, teatru lub filmu oraz handlu²³. Zwraca także uwagę na tendencje do stosowania przez użytkowników języka skonwencjonalizowanych przenośni, których charakter metaforyczny uległ zatarciu i bywa niezauważany przez odbiorców komunikatu²⁴. Może to sprzyjać wywieraniu niejawnego wpływu na odbiorcę, a tym samym – w myśl założeń przedstawionych w poprzednim podpunkcie – pozwala manipulować językiem.

Rafał Burzyński w rozprawie *Metafory jako narzędzie poznania polityki i oddziaływania politycznego* ukazuje przenośnie jako środki służące do opisywania wszelkich działań związanych z polityką, np. w celu krycia pewnych faktów lub nadania im wartościowania²⁵. Dokonuje podziału metafor, wyodrębniając m.in. przenośnie związane z teatrem, sportem, wojną, chorobą i zdrowiem, pogodą, miejscami²⁶.

Metafory akwatywne

Leksyka wodna, w tym także metafory nawiązujące do pola semantycznego wody, stanowiła obiekt badań przede wszystkim literaturoznawców – szczególnie badaczy tekstów poetyckich²⁷. Metaforyka akwatywna pojawia się w rozważaniach na temat komunikacji i mediów, o czym szczegółowo pisał Tomasz Goban-Klas, używając w odniesieniu do badanego materiału określenia „wodne

²² R. Burzyński, op. cit.; T. Dobrzyńska, *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A. M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995; *Metafory polityki*, red. B. Kaczmarek, Warszawa 2001; M. Trysińska, *Jak politycy komunikują się ze swoimi wyborcami? Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz Internecie*, Warszawa 2004.

²³ M. Trysińska, op. cit., s. 139.

²⁴ Ibidem, s. 140.

²⁵ R. Burzyński, op. cit., s. 92.

²⁶ Ibidem, s. 115.

²⁷ Por. np. M. Baczkowska-Milian, *W kręgu motywów akwatywnych młodopolskiej poezji Leopolda Staffa*, „Kwartalnik Opolski” 2003, nr 2–3, s. 21–42; U. Sokółska, *Słownictwo odnoszące się do żywiołu wody w cyklu poetyckim „Pocałunki” Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2006, nr 6, s. 125–139; A. Żytnis-Aleksander, *Słownictwo wodne we „Flisie” Sebastiana Fabiana Klonowica*, „Rocznik Gdański” 2002, nr 1/2, s. 153–165.

metafory medialno-informacyjne”. Wymienia przerośnię, takie jak: kanał telewizyjny, fala powietrzna/radiowa/głosowa czy ocean informacji²⁸.

Na istnienie metafor związanych z tematyką wodną zwracał uwagę również Rafał Burzyński. W grupie przerośni związanych z określonym miejscem wyróżnił tzw. metafory marynistyczne, do których zaliczył przykłady takie jak: morze długów, ocean marzeń, rzeka jadu, tonąca szalupa czy rozhuśtany statek²⁹.

Violetta Jaros, analizując idiolekt naukowy Joachima Lelewela, zauważa, że jedną z funkcji metafor wodnych jest informowanie o eskalacji jakiegoś zjawiska – najczęściej negatywnego. Sama woda ma dwojakie konotacje: z jednej strony może wartościować pozytywnie, poprzez odwołania do obrazu wody jako życiodajnej siły, a z drugiej – negatywnie: kiedy woda ukazywana jest jako niszczyielski żywioł, którego natężenia i skutków działania nie da się przewidzieć³⁰.

Celem artykułu jest analiza przerośni odwołujących się do różnych postaci i właściwości wody, tzw. metafor akwacyjnych (wodnych)³¹: tonięcia, oceanu, morza, rzeki i fali, jako środków perswazyjno-manipulacyjnych. Materiał badawczy (około 150 połączeń leksykalnych) wyekscerpowano z tekstów prasowych publikowanych w latach 2018–2020 na łamach dwóch tygodników opinii: „Polityka” oraz „Sieci”³². Wyboru pism dokonano, kierując się ustaleniami Tomasza Mielczarka oraz samoidentyfikacją ideową przedstawicieli redakcji tygodników. „Polityka” i „Sieci” reprezentują bowiem odmienny światopogląd: pierwsze pismo uznawane jest za antyrządowe³³, liberalne, z kolei drugie – za prorządowe i konserwatywne³⁴. Taki dobór materiału wiąże się z próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy analizowane metafory wodne w obu tygodnikach dotyczą tych samych kręgów tematycznych oraz czy konkretne zjawiska i wydarzenia są ukazywane w podobny, a może całkiem odmienny sposób.

²⁸ T. Goban-Klas, *Rwący nurt informacji*, [w:] *Komputer w edukacji: 18. ogólnopolskie symposium naukowe*, Kraków 26–27 września 2008, Kraków 2008, s. 50–54.

²⁹ R. Burzyński, op. cit., s. 115.

³⁰ V. Jaros, *Metafory wody, ziemi i ognia w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela*, [w:] *Żywioły w poznaniu. Metodologie badań z perspektywy językoznawczej i literaturoznawczej*, red. E. Pawlikowska-Asendrych, Częstochowa 2017, s. 105.

³¹ W kontekście zebranego materiału pojęcia **metafory wodnej** lub **metafory akwacyjnej** są bardziej odpowiednie niż proponowane przez badaczy określenia **metafory żeglarskie** lub **morskie**.

³² Pod uwagę brano cyfrowe wydania tygodników „Polityka” i „Sieci” w formacie MOBI. Wszystkie przykłady opatrzone są lokalizacją wg schematu: (P – „Polityka”, S – „Sieci”, numer pisma/rok wydania).

³³ T. Mielczarek, op. cit., s. 113.

³⁴ Ibidem, s. 211–214.

Pogarszająca się sytuacja to tonięcie

Pierwszą grupę stanowią metafory akwaticzne, w których domeną docelową jest pogarszająca się sytuacja, a domenę źródłową stanowi odczasownikowy rzeczownik „tonięcie” (od „tonąć”³⁵). Najczęściej przerośnięte te związane są ze sferą polityczną, np.:

- „[...] Przystanie być (przyp. możliwe pokonanie PiS), jeśli **antyPiS utonie w swarach** i się posypie”. (P22/19),
- „Długo wydawało się, że przy wysokiej frekwencji **Konfederacja utonie**.” (P20/19),
- „[...] Spokojna głowa, **nie utonie (por. Polska)**, a kąpiel to nic strasznego, nawet więcej – bardzo się Polsce przyda”. (P26/20).

„Tonieniem” określane są pogłębiające się kryzysy w ugrupowaniach politycznych, spadające wyniki w sondażach, a także pogarszającą się sytuację w kraju. Nie brakuje także przerośnię, w których domeną docelową jest „sytuacja polityczna”, a źródłową – „tonący okręt”, np.:

- „(przyp. o Donaldzie Tusku i jego powrocie do polskiej polityki) Będzie z nami czy jest z nami? A może nie chce wchodzić na **tonący okręt**?” (P24/19),
- „[...] na tworzenie idei i wykonywanie programu był czas przez cztery lata. Teraz okazuje się, że trzeba łączyć **tonący okręt** sklejanym na kolanie solidaryzmem społecznym i dopisywaniem kolejnych punktów do słabo znanej nawet w samej partii »szóstki Schetyny«”. (P39/19).

Na łamach „Polityki” mianem „tonącego okrętu” określana jest Platforma Obywatelska, jako ugrupowanie, które traci poparcie. Wskazuje się przy tym potencjalne sposoby ratunku przed zatonięciem: ewentualny powrót Donalda Tuska do polskiej polityki, który mógłby uratować partię, „wchodząc na tonący okręt”, albo „łatanie” dziurawego okrętu za pomocą tworzenia programów społecznych. Podobnych metafor używa się także w odniesieniu do ekologii, np.: „Albo zatem zaczniemy zwracać uwagę na to, co i ile kupujemy, albo **utoniemy w śmieciach**. Co z tego, że posegregowanych”. (P01/20). Przerośnię „utonać w śmieciach” stanowi wyolbrzymienie, ma być przestrogą przed konsumpcyjnym stylem życia, nadmierną produkcją odpadów, które przyczyniają się do degradacji środowiska.

W tekstach o sytuacji gospodarczej w okresie pandemii pojawiają się z kolei metafory dotyczące tonącej gospodarki, np. „**Tonąca gastronomia** ciągnie za sobą kolejne branże”. (P46/20/8).

³⁵ W *Wielkim słowniku języka polskiego* odnotowano wyrażenie: tonąć w kryzysie – być w krytycznej sytuacji lub bardzo złym stanie: https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=29209&id_znaczenia=5182905&l=25&ind=0 (dostęp: 29.06.2021).

Dużo czegoś to morze

Kolejną grupę metafor stanowią te odnoszące się do ilości. Przenośne znaczenie morza – „dużo czegoś”³⁶ – pojawia się w internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego*. Można zatem uznać, że jest to metafora na tyle skonwencjonalizowana w języku, że odbiorca może nie uświadamiać sobie jej przenośnego charakteru.

W zebranym materiale metafory, w których domenę docelową stanowi „dużo czegoś”, a domeną źródłową jest „morze”, pojawiają się w odniesieniu do różnych sfer życia publicznego, np.:

- a) polityki: **morze protestujących** [...] (P34/20) (o sytuacji na Białorusi),
- b) gospodarki: **morze niepewności** (P19/20) (o sytuacji przedsiębiorców w okresie pandemii),
- c) ekologii: **„morze plastiku”** (znajdujące się w Andaluzji pola o powierzchni 31 tys. ha, na których mieszczą się przykryte folią cieplarnie) (P18/20),
- d) społeczeństwa: **morze głów ludzkich** (uroczysty pochód) (S20/20),
- e) komunikacji internetowej: **morze inwektyw w internecie** (i poza nim), które **zaleje także jej najbliższych** (P3/20) (napiętnowanie kobiety oskarżającej kogoś o molestowanie seksualne).

W zebranych przykładach widać, że metafora morza zawiera odniesienie przede wszystkim do skali ilościowej, a jej użycie sprawia, że odbiorca zyskuje informację o dużej liczbie/ilości czegoś, np. plastiku lub inwektyw; a także o natężeniu jakiegoś zjawiska lub stanu, np. niepewności.

Bardzo dużo czegoś to ocean

Według podobnego schematu utworzone są metafory, w których domenę docelową stanowi „bardzo dużo czegoś”, a źródłową – większy od morza zbiornik wodny: ocean. W *Wielkim słowniku języka polskiego* jedno ze znaczeń leksemu *ocean* brzmi ‘bardzo duża, niezmierzona ilość czegoś’³⁷. Można zatem stwierdzić, że w przypadku niektórych zjawisk lub wydarzeń konieczne jest wyraźniejsze podkreślenie ogromu/ilości – przenośne znaczenie morza jako ‘dużej ilości czegoś’ okazuje się niewystarczające, by oddać skalę zjawiska.

Metafory oparte na schemacie „bardzo dużo czegoś to ocean” pojawiają się w tekstach dotyczących polityki oraz komunikacji internetowej. W pierwszej grupie znajdują się nawiązania do sytuacji w kraju, np.:

³⁶ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/1629/morze/4889931/duzo-czegos> (dostęp: 29.06.2021).

³⁷ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=1640&id_znaczenia=515157&l=19&ind=0 (dostęp: 29.06.2021).

- „żeglować po bezkresnych wodach **pisowskiego oceanu**” (P25/19) (KO nieudolnie próbuje odebrać rządzący PiS),

- „Gra toczy się o uchwycenie przyczółku, **twardego gruntu w oceanie władzy jednej partii**” (P28/20) (o wyborach prezydenckich w Polsce).

Powyższe przykłady ilustrują, że władza partii rządzącej, Prawa i Sprawiedliwości, w tygodniku „Polityka” opisywana jest jako nieograniczona, niezmierzona jak ocean. W drugim przykładzie metafora akwatywna połączona została z inną charakterystyczną dla języka polityki przenośnią – „polityka to gra”³⁸, co wzmacnia funkcję perswazyjno-manipulacyjną przekazu.

Z kolei w tygodniku „Sieci” stosuje się metaforę oceanu w opisach sytuacji politycznej w innych państwach, np. w Wielkiej Brytanii czy w Rosji:

- „Wielka Brytania **tonie w oceanie montypythonowskiego absurdu**, który obnaża smutną prawdę o kondycji polityków rządzących dawnym imperium”. (S15/19),

- „Inny filar – Zjednoczone Królestwo, wmanewrowane przez Tuska w brexit – **odpływa na ocean chaosu**”. (S1/19),

- „[...] to, co Rosjanie robią, jest jedynie zmarszczką na **oceanie fal masowej dezinformacji**”. (S2/19).

Drugą grupę przenośni „bardzo dużo czegoś to ocean” stanowią określenia odwołujące się do komunikacji internetowej, np.:

- „[...] **ocean internetowego hejtu**” (S36/18),

- „Mamy więc wylew, **ocean wpisów, wyzwisk, pomówień, hejtów, fejków i oczywiście trolli**”. (S46/18),

- „Powstała rządzona osobnymi zasadami infosfera: **ocean spamu, postprawd, fake newsów, dezinformacji i rozlicznego marketingowego chłamu**”. (S22/20).

Za każdym razem podkreślane są bezmiar i ogromna skala agresji obecne w przestrzeni internetowej. Konotuje to zdecydowanie negatywne wartościowanie. W innych przykładach podkreśla się niewyobrażalną, niemożliwą do zmierzenia ilość informacji i danych, których nie jest się w stanie uporządkować, np.:

- „Już w czasie studiów ten informatyk uświadomił sobie, że – metaforycznie – unosimy się w **bezkresnym oceanie danych**”. (P47/20),

- „[...] **ocean infoszamba**” (S2/19),

- „[...] dziś dzięki zasobom internetowym, możemy uczynić nasz oręż do weryfikacji wszelkich źródeł **zalewającego nas oceanu wiadomości**”. (S51–S2/20).

Interesujący jest przykład metafory, w której zastosowano – oprócz przenośnego znaczenia oceanu – także kontaminację „infoszambo”, powstałą w wyniku

³⁸ R. Zimny, P. Nowak, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa 2009, s. 328–330.

połączenia leksemów „informacje” i „szambo”. Drugi z nich ma negatywne wartościowanie, a sama metafora szamba nawiązująca do pola semantycznego brudu jest często stosowana w dyskursie publicznym³⁹.

Dużo czegoś to rzeka

Niektóre zjawiska mają charakter ciągły, płynny, być może dlatego dla podkreślenia wciąż zwiększającego się zasięgu używa się metafory rzeki. We wspomnianym już *Wielkim słowniku języka polskiego* notuje się przenośne znaczenie rzeki: „dużo czegoś”⁴⁰, co jest widoczne w poniższych przykładach:

- „[...] do Polski płynie niekontrolowana **rzeka imigrantów**”. (S27/18),
- „Na początek odbyła się podniosła msza św., a potem olbrzymia **ludzka rzeka** popłynęła na miejsce”. (S26/18),
- „Przez Maltę płynie do UE **rzeka brudnych pieniędzy**”. (S49/19),
- „Film *Kler* Wojciecha Smarzowskiego wywołał falę antyklerykalizmu, zanim jeszcze został obejrzany przez masową widownię. [...] I co ciekawe, ta **rzeka antyklerykalizmu** wylała się głównie w środowiskach inteligenckich i twórczych”. (S40/18),
- „**rzeka kłamstwa** na temat ustawodawstwa wobec wymiaru sprawiedliwości” (P20/01).

Rzeka konotować może zatem wciąż zwiększającą się, ogromną liczbę osób, np. imigrantów przybywających do Polski, wiernych przemieszczających się w pochodzie (por. „rzeka imigrantów”, „ludzka rzeka”) lub dużą i stale napływającą ilość pieniędzy (por. „rzeka brudnych pieniędzy”). Podobnych metafor używa się także w kontekście zjawisk, które przybierają na sile, można zaobserwować ich intensyfikację (por. „rzeka antyklerykalizmu”, „rzeka kłamstwa”). Przenośnie oparte na schemacie „dużo czegoś to rzeka” pojawiają się nie tylko w tekstach dotyczących tematyki społecznej, ale także odnoszących się do sądownictwa czy finansów.

Nasilenie się jakichś zjawisk to fala

Ostatnia grupa metafor akwatywnych realizuje schemat „nasilenie się jakichś zjawisk to fala”. Stanowi odzwierciedlenie zawartej w *Wielkim słowniku języka polskiego* definicji leksemu „fala”, który przenośnie oznaczać może „ogrom,

³⁹ Por. K. Podemski, *Badania polskiego dyskursu publicznego II RP, PRL i IV RP. Przegląd zagadnień*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 2, s. 47; R. Burzyński, op. cit., s. 127, s. 208.

⁴⁰ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=1735&id_znaczenia=667913&l=22&ind=0 (dostęp: 30.06.2021).

nasilenie się jakichś zjawisk”⁴¹. W zebranych materiale metafory fali pojawiają się w tekstach dotyczących trzech obszarów: polityki, społeczeństwa oraz pandemii COVID-19.

W pierwszej grupie dominują przykłady, w których „fala (czegoś)” stanowi metaforę negatywnych działań podejmowanych przez wyborców lub politycznych oponentów wobec polityków sprawujących ważne funkcje: prezydenta RP – Andrzeja Dudy oraz prezydenta Warszawy – Rafała Trzaskowskiego, np.:

- „**Fala nienawiści, jaka wylała się na prezydenta Andrzeja Dudę [...]**”. (S05/20),
- „**Fala zalewająca Trzaskowskiego szybko wzbierała [...]**”. (P37/20),
- „[...] Duda już nie był w stanie znieść **fali krytyki**, która na niego spadała”. (P25/20).

W powyższych przykładach uwidacznia się konceptualizacja fali jako zjawiska, które zalewa, niszczy, może pochłonąć polityków, a tym samym zniszczyć ich karierę polityczną (por. „fala nienawiści”, „fala krytyki”, „fala zalewająca Trzaskowskiego”). Rzadziej dziennikarze nawiązują do wartościującego pozytywnie przenośnego znaczenia fali, przejawiającego się chociażby we frazeologizmie „być na fali” – osiągnąć sukces, mieć powodzenie [...] ⁴², np.: „Ruch Trzaskowskiego, wciąż **na fali dobrego wyniku prezydenckiego**, może bardziej trwale przejąć procenty partii matki”. (P38/20). Metafory fali są używane także w tekstach dotyczących problematyki społecznej, pojawiają się np. w kontekście różnych działań lub zjawisk związanych z codziennym życiem:

- „Kto sądzi, że przetaczająca się przez Polskę **fala podwyżek cen za śmieci** jest ostatnią, ten się rozczaruje”. (P01/20),
- „W internecie huczy – pomyje ze wszystkich stron, **fala hejtu** wylała się również na komisarza – ale miasto milczy”. (P8/20),
- „Wzbiera nieunikniona, płynąca z trzewi **fala rasizmu** wymierzona w Chińczyków, stereotypowych roznosicieli chorób, pisze brytyjski »Guardian«”. (P6/20).

Użycie przenośni powoduje przeniesienie cech z domeny źródłowej – fali, czyli naglego, niekontrolowanego i narastającego zjawiska na domeny docelowe – działania związane z polityką finansową: podwyżki cen za śmieci; zjawiska o prymarnie negatywnym wartościowaniu – hejt i rasizm.

Wybuch pandemii COVID-19 w Polsce sprawił, że w języku pojawiło się wiele nowych określeń związanych z sytuacją epidemiczną. Do nazwania niektórych z nich wykorzystano funkcjonujące już w języku środki opisu, jak metaforę

⁴¹ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=7489&id_znaczenia=4231769&l=8&ind=0 (dostęp: 29.06.2021).

⁴² *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłówiami*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2001, s. 100.

fali jako „nasilenie się jakichś zjawisk” w kontekście kolejnych dynamicznych wzrostów liczby zakażeń, np.:

- „Naukowcy przypuszczają, że jesienią należy się spodziewać drugiej **fali pandemii**”. (P18/20),
- „W przypadku drugiej **fali zachorowań** czy pogorszenia sytuacji epidemiologicznej łatwo i szybko wrócą do domu”. (P26/20),
- „Wolałbym, żeby na Ukrainie **fala zakażeń** się skończyła, zanim otworzymy granicę”. (S19/20),
- „Wirusolodzy mówią, że jesteśmy właśnie na **wznoszącej się fali epidemiologicznej** [...]”. (P12/20).

W tekstach opisujących rozwój epidemii nagły przyrost liczby zakażeń konceptualizuje się jako falę – coś nagłego, niespodziewanego, groźnego i przybierającego na sile (por. „fala zakażeń”, „fala zachorowań”, „fala epidemiczna”, „fala pandemii”). Ten sposób opisu sprzyja kreowaniu obrazu epidemii nie tylko jako sytuacji zagrażającej życiu poszczególnych jednostek ludzkich, ale także zjawiska, które może zniszczyć gospodarkę poszczególnych państw.

Podsumowanie

Analiza zebranego materiału wykazuje, że metafory akwatywne na stałe zakorzeniły się w języku. Są stosowane w dyskursie publicznym tak często, że ich przenośne znaczenie uległo zatarciu i nie jest dla odbiorcy tak widoczne, jak w przypadku metafor żywych – tworzonych na potrzeby konkretnego tekstu, zaskakujących i zwracających uwagę. Ta niejawnosc metafor skonwencjonalizowanych sprzyja realizowaniu przez nie funkcji perswazyjno-manipulacyjnej: odbiorca nie zdaje sobie sprawy z tego, że próbuje się narzucić mu pewną ocenę zjawisk, osób czy wydarzeń, gdyż pewne sformułowania, jak chociażby „ocean niewiedzy” czy „rzeka ludzi,” nie są dla niego niczym nowym.

Omówione w artykule metafory funkcjonują w języku, stając się – w myśl założeń George’a Lakoffa i Marka Johnsona – odzwierciedleniem systemu pojęciowego człowieka. Do świadomości czytelników przenika związane z nimi wartościowanie opisywanych elementów rzeczywistości. Negatywne nacechowanie środków stosowanych w tekstach sprawia, że odbiorcy przyjmują pewną, z góry narzuconą, opinię i zajmują określone stanowiska.

Metafory akwatywne tonięcia, oceanu, morza, rzeki, fali służą głównie intensyfikacji zjawisk, podkreśleniu ogromu czegoś, a zatem pełnią funkcję hiperbolizującą. Nie odnoszą się do wodnych desygnatów, są stosowane w tekstach dotyczących: polityki w Polsce i na świecie, ekologii, komunikacji internetowej, problemów społecznych, gospodarki i epidemii. Ta różnorodność tematów, w odniesieniu do których używa się metafor wodnych, pokazuje, że dziennikarze odwołują się do pewnych schematów, powielając sposoby konceptualizacji okre-

ślonych zjawisk: pogarszająca się sytuacja, kryzys to tonięcie; (bardzo) dużo czegoś to ocean/morze/rzeka, a przybieranie na sile jakichś zjawisk to fala. Zastosowanie przez dziennikarzy leksyki wodnej – dobrze znanej odbiorcy – pozwala w pełni zrozumieć i zinterpretować sens metaforyczny.

Wszystkie omówione konceptualizacje mają także oddziaływać na emocje odbiorców. Wartościowanie ma wywierać wpływ na kształtowanie opinii społecznej, np. wzbudzać lęk i niepokój nasileniem się jakichś zjawisk (por. „fala za-każeń”), a także wywoływać oburzenie lub sprzeciw wobec pewnych społecznych zachowań (por. „fala nienawiści”, „fala rasizmu”) czy też potęgować wrażenie ogromnej skali pewnych zjawisk (por. „ocean infoszamba”, „ocean zalewających nas wiadomości”). Podsumowując, w analizowanych tygodnikach opinii używa się metafor wodnych opartych na tych samych schematach, jednak przedmiotami konceptualizacji negatywnych metafor są takie osoby, wydarzenia czy zjawiska, które albo są związane z opozycją polityczną, albo z ideami niezgodnymi z linią tematyczną pisma.

Bibliografia

- Arystoteles, *Retoryka*. Poetyka, Warszawa 1988.
- Baczkowska-Milian M., *W kręgu motywów akwatywnych młodopolskiej poezji Leopolda Staffa*, „Kwartalnik Opolski” 2003, nr 2–3.
- Barańczak S., *Słowo – perswazja – kultura masowa*, „Twórczość” 1975, nr 7.
- Burzyński R., *Metafory jako narzędzie poznania polityki i oddziaływania politycznego*, praca doktorska dostępna w Repozytorium UW, Warszawa 2012.
- Dobrzyńska T., *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A. M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995.
- Dobrzyńska T., *Mówiąc przenośnie... studia o metaforze*, Warszawa 1994.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Goban-Klas T., *Rwący nurt informacji*, [w:] *Komputer w edukacji: 18. Ogólnopolskie sympozjum naukowe*, Kraków 26–27 września 2008, Kraków 2008.
- Habrajska G., *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, nr 7(2).
- Habrajska G., *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020.
- Jaros V., *Metafory wody, ziemi i ognia w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela*, [w:] *Żywioły w poznaniu. Metodologie badań z perspektywy językoznawczej i literaturoznawczej*, red. E. Pawlikowska-Asendrych, Częstochowa 2017.
- Kamińska-Szmaj I., *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004.
- Krzyżanowski P., *Manipulacja w języku. Manipulacja w tekście*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004.
- Lakoff G., *Women, Fire, and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind*, Chicago–London 1987.

- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
- Metafory polityki*, t. 1, red. B. Kaczmarek, Warszawa 2001.
- Mielczarek T., *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*, Kraków 2018.
- Podemski K., *Badania polskiego dyskursu publicznego II RP, PRL i IV RP. Przegląd zagadnień*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 2.
- Puzynina J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2008.
- Sokołska U., *Słownictwo odnoszące się do żywiołu wody w cyklu poetyckim „Pocałunki” Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2006, nr 6.
- Trysińska M., *Jak politycy komunikują się ze swoimi wyborcami? Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz Internecie*, Warszawa 2004.
- Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2001.
- Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 30.06.2021).
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Językowe środki perswazji w kazaniu*, Kraków 1996.
- Zimny R., Nowak P., *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Warszawa 2009.
- Żynis-Aleksander A., *Słownictwo wodne we „Flisie” Sebastiana Fabiana Klonowica*, „Rocznik Gdański” 2002, z. 1/2.

Abstract

In press political discourse, metaphors are often used, thanks to which the sender can impose a specific point of view on the recipient. Using a metaphor, you can create a picture of events, people or phenomena consistent with a given world view option. The popularity of these linguistic means is evidenced by numerous studies on metaphors in the language of politics, among which the following semantic fields are distinguished: war, game, sport, disease, the way from-to, theater/film or trade. The aim of the article is to analyze the metaphors relating to various forms and properties of water, the so-called aquatic metaphors as persuasive and manipulative means contained in press texts published in 2018–2020 in the weekly magazines “Polityka” and “Sieci”.

Keywords: press discourse, political discourse, aquatic metaphors, persuasive and manipulative means